



W/1617/07

Warszawa, 16 listopada 2007 r.

**Pan dr inż. Grzegorz Bliźniuk**  
**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw**  
**Wewnętrznych i Administracji**

dotyczy: *Uwagi PTI do Strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2007-2013*

*Szanowny Panie Ministrze,*

W odpowiedzi na pismo Pana Ministra z dnia 23 października 2007 r. (L.dz. DI-0419-15-4602/07/JL) zapraszające Polskie Towarzystwo Informatyczne do ponownego zaopiniowania projektu *Strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2007-2013* w imieniu PTI pragnę podziękować Panu Ministrowi za przesłanie zaproszenia oraz za wyrażenie zgody na przedłużenie terminu składania uwag w tym zakresie. Zagadnienia związane ze społeczeństwem informacyjnym leżą w bezpośrednim kręgu zainteresowań naszego Towarzystwa, a nasi Członkowie i środowisko, które reprezentujemy, z wielką uwagą śledzą wszelkie wydarzenia i inicjatywy w tym zakresie. To właśnie sprawia, że możliwość wypowiedzenia się w kontekście projektu tak ważnego dokumentu, jest dla nas bardzo ważne.

Cieszy nas również fakt, iż nie tylko Polskie Towarzystwo Informatyczne z zaangażowaniem podchodzi do tego zagadnienia, o czym świadczą słowa Pana Ministra o dużej ilości uwag nadesłanych w lipcu b.r. przy okazji pierwszej konsultacji w tym zakresie. Dziękujemy bardzo za wprowadzenie zmian do projektu *Strategii*, które nasze Towarzystwo zaproponowało w lipcu. To właśnie potwierdza, że nasz głos w tych ważnych sprawach jest uważnie słuchany i brany pod uwagę, co sprawi, że z tym większą chęcią uczestniczymy w każdej nowej inicjatywie tego typu.

Naszym zdaniem dokument ten wymaga dalszych szerokich konsultacji społecznych i naukowych, ponieważ nie jest jeszcze dopracowany. Brakuje w nim kilku ważnych elementów, takich np. jak:

- nadanie wag poszczególnym działaniom od najważniejszych do najmniej ważnych;
- określenia kamieni milowych w poszczególnych działaniach, tak aby można było dobrze monitorować postęp prac.

Głębsza analiza projektu *Strategii* została przeprowadzona przez Kolegę Jerzego Nowaka – Członka Honorowego Polskiego Towarzystwa Informatycznego, która była dyskutowana przez Członków PTI, a której treść pozwalam sobie dołączyć.



POLSKIE TOWARZYSTWO INFORMATYCZNE

ZARZĄD GŁÓWNY

**01-003 Warszawa, al. Solidarności 82A/5, tel./faks: (0 - 22) 838 47 05, (0 - 22) 636 89 87**

Biorąc pod uwagę wszystkie uwagi i ich ilość proponujemy nie przekazywać jeszcze tego dokumentu do realizacji, a skoncentrować się w najbliższym czasie na dalszym jego doskonaleniu w oparciu o szerokie konsultacje społeczne i naukowe.

Polskie Towarzystwo Informatyczne zgłasza przy tym swoją ciągłą gotowość do dalszego aktywnego uczestniczenia w procesie opracowywania tak ważnego dokumentu, jakim jest *Strategia rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2007-2013*.

*Łączę wyrazy szacunku,*

SEKRETARZ GENERALNY

Polskiego Towarzystwa Informatycznego

*Radosław Bursztynowski*



## Uwagi do Strategii rozwoju SI 2013

### 0. Wprowadzenie

Problem społeczeństwa informacyjnego pojawił się po II wojnie Światowej jako zapowiedź nowej formacji społecznej, następnej po społeczeństwie przemysłowym. Powstaniu sprzyjały osiągnięcia techniki w sferze telekomunikacji i informatyki. Podstawy teoretyczne zjawiska sformułowano w USA i w Japonii.

Europa wykorzystuje tę ideę do podjęcia próby doścignięcia USA w sferze nauki i techniki – pojawia się raport M. Bangemanna, strategia lizbońska itp.

Z kolei w Polsce wiedza o społeczeństwie informacyjnym pojawia się dość szybko – analiza literatury z lat 80-90-ych XX wieku wykazuje, że polska socjologia zna wszystkie trendy rozwoju w świecie. Poważnym problemem jest jedynie to, że Polska kopiuje wytyczne unijne (poniekąd słusznie), ale rzeczywistym problemem Polski jest likwidacja cywilizacyjnej przepaści, dzielącej polskie społeczeństwo od zachodnio-europejskiego. Zostało to dobrze pokazane przez M. Szczepańskiego w pracy *Internet-społeczeństwo informacyjne – kultura – str. 127 – 144*.

Strategia rozwoju społeczeństwa informacyjnego powinna zatem sprzyjać szybkiemu postępowi cywilizacyjnemu, niekoniecznie wg kryteriów unijnych – ściganie się z USA w warunkach polskich nie ma żadnego sensu. Strategie i programy rozwoju społeczeństwa informacyjnego opracowane po 2000 r. nie gwarantują tego, stanowią kopie rozwiązań unijnych, które w przypadku Polski nie odpowiadają zbyt potrzebom kraju i społeczeństwa. Wydaje się, że w warunkach polskich dobrym wzorcem jest koncepcja NII (vide zał. nr 1) wiceprezydenta USA Ala Gore'a – rząd buduje infrastrukturę informatyczną, stwarzając w ten sposób warunki do rozpowszechnienia różnego rodzaju usług elektronicznych.

Zbieżna z tymi poglądami jest koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju<sup>a</sup>, która negatywnie ocenia stan infrastruktury informatycznej kraju i wskazuje na poważne zaniedbania w sferze zagospodarowania przestrzennego, hamujące postęp w budowie społeczeństwa informacyjnego.

### 1. Uwagi wstępne

Oceniany dokument pn. „Strategia...” nie zawiera podstawowych informacji o podstawie opracowania, ani jego przeznaczeniu. Sprawia wrażenie słownego komentarza do Planu Informatyzacji Państwa, nie rozstrzygając żadnych istotnych problemów związanych z nowym zjawiskiem społecznym, jakim jest społeczeństwo informacyjne, traktowane jako następne stadium po społeczeństwie przemysłowym. W aspekcie finansowym przedstawia pewne działania planowane na rok 2008 i dalsze nie informując o ujęciu tychże ani w budżecie na 2008, ani w dalszych planach. Zaskakuje nieco, że plan sporządzony w październiku 2007 nie ujmuje również żadnych działań szczebla rządowego związanych z EURO'2012 w sytuacji, gdy szereg dużych firm informatycznych już podjęło takie przygotowania (wymienienie mistrzostw EURO'2012 może zakrawać na żart, ale istnieje obawa, że nadrabianie opóźnień może spowodować naturalne w takiej sytuacji przesunięcie środków finansowych – kosztem rozwoju społeczeństwa informacyjnego) Brakuje również informacji, czy na etapie sporządzania strategii skorzystano z recenzji naukowców, zajmujących się od lat tą problematyką<sup>b</sup>. Pominęto również prace Komitetu PAN Polska 2020.

Przy przygotowaniu strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego należy poddać analizie prognozy rozwoju gospodarczego Polski w aspekcie dorównania poziomowi innym krajom z UE. Prognozy te nie są optymistyczne. Już w 1995 r. St. Albinowski (Gazeta Bankowa z 10.07.1998) ocenia, że doścignięcie

<sup>a</sup> Studia Regionalne i Lokalne, str. 63 – 64, wyd. specj. T.II – 2006 pod red. prof. G. Gorzelaka, ISSN 1509-4995.

<sup>b</sup> Np. prof. m.in.: R. Tadeusiewicz, P. Sienkiewicz, K. Doktorowicz, L. Zacher, W. Cellary, A. Pawłowska, D. Dziuba, M. Hetmański, K. Krzysztofek, T. Goban-Klas, D. Batorski i inni. W 2005 r. prof. W. Cellary opracował recenzje do „Programu Operacyjnego NPR”, zanim dokument przekazano do wiadomości publicznej: vide Cellary, Wojciech, - Opinia o Sektorowym Programie Operacyjnym „Nauka, nowoczesne technologie i społeczeństwo informacyjne” w ramach NPR 2007-2013 wg: <http://www.npr.gov.pl/NR/rdonlyres/4279953C-A1A8-4B1B-9E2C-0B3E08CD267B/13418/Nauka.doc>



**01– 003 Warszawa, al. Solidarności 82A/5, tel./faks: (0 - 22) 838 47 05, (0 - 22) 636 89 87**

np. Portugalii zajmie ok. 40 lat. Potwierdza te prognozy prof. M. Szczepański (*Internet- społeczeństwo informacyjne – kultura* - Tychy 2006) podając, iż przy tempie rozwoju rzędu 7% rocznie (!) doścignięcie Unii trwałoby ok. 24 lat, natomiast przy wariacie 4% wzrostu PKB wyrównanie poziomów gospodarczych będzie trwać ok. 95 lat. Oznacza to po prostu, że będziemy dysponować komórkami, paszportami biometrycznymi itp. gadżetami nowoczesności, a Polska jako kraj będzie nadal rezerwuarem taniej siły roboczej i eksporterem produktów wykonywanych pod dyktando właścicieli spoza Odry (*WSK Rzeszów produkuje nowoczesne silniki odrzutowe, ale myśl techniczna pochodzi z zakładów Pratt-Whitney -Kanada, a nie z polskich politechnik i biur konstrukcyjnych*).

Projekt Strategii nie odwołuje się również do dorobku nauki, ani nie kreuje nowych działań w sferze nauka – administracja. W szczególności można tu wskazać przedsięwzięcie *Foresight*, kierowane przez prof. M.Kleibera.

Strategia budowy społeczeństwa informacyjnego powinna wskazywać kilka kierunków rozwoju społecznego kierując inne kwestie do odrębnych dokumentów rządowych. W szczególności strategia powinna ujmować:

- problem rozbudowy infrastruktury informatycznej dla społeczeństwa informacyjnego, kierując jej realizację do stosownego ministerstwa;
- problem likwidacji wykluczenia cyfrowego;
- problem edukacji społeczeństwa przy pomocy technik informatycznych (nie należy tego wiązać z opanowaniem umiejętności komputerowych czyli obsługi komputera);
- cyfryzację krajowych zasobów bibliotecznych.

Strategia budowy społeczeństwa informacyjnego powinna wynikać wprost ze Strategii Rozwoju Kraju i w ten sposób wskazywać powiązania z innymi strategiami i działaniami.

Warto w tym miejscu przypomnieć szereg najważniejszych dokumentów opracowanych w latach 2003 -2007, a dotyczących również społeczeństwa informacyjnego, a mianowicie:

- Strategia informatyzacji Rzeczypospolitej Polskiej – ePolska na lata 2004 – 2006 – Min. Nauki i Informatyzacji, grudzień 2003;
- Program Wieloletni – Rozwój telekomunikacji i poczty w dobie społeczeństwa informacyjnego 2005 – 2008, Min. Infrastruktury i Instytut Łączności, zatwierdzony przez RM 31.08.2004;
- Plan działań na rzecz rozwoju elektronicznej administracji (eGovernment) na lata 2005-2006, MNil, wrzesień 2004;
- Proponowane kierunki rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce do 2020 r., MNil, wrzesień 2004;
- Strategia kierunkowa rozwoju informatyzacji Polski do roku 2013 oraz perspektywiczna prognoza transformacji społeczeństwa informacyjnego do roku 2020, MNil, czerwiec 2005; przyjęty przez RM 29.06.2005;
- Program Operacyjny: Nauka, nowoczesne technologie i społeczeństwo informacyjne 2007 – 2013 – Wstępny projekt<sup>c</sup>; MNil – sierpień 2005;
- Strategia wspierania rozwoju społeczeństwa obywatelskiego na lata 2007 – 2013, Min. Polityki społecznej, 2005;
- Plan działań w zakresie rozwoju szerokopasmowej infrastruktury dostępowej do usług społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2007 – 2013<sup>d</sup>, Min. Transportu, czerwiec 2007, przyjęty przez RM 26.06.2007.

<sup>c</sup> Dokument był recenzowany przez przedstawicieli nauki, m.in. prof. W. Cellarego.

<sup>d</sup> Pozytywną cechą tego dokumentu jest to, że konsekwentnie odwołuje się do strategii opracowanych w poprzednich latach, czego nie dostrzega się w omawianej Strategii.



Pominięto w tym wykazie powszechnie znany Plan Informatyzacji Państwa. Proponowana Strategia winna odnieść się do niektórych dokumentów z wyjaśnieniem rzeczowym, dlaczego utraciły ważność – uzasadnienie utraty ważności po 2 latach postępowaniem technicznym jest niezbyt wiarygodne.

## 2. Uwagi ogólne.

Przedstawiony materiał jest bardzo obszerny, co nie ułatwia przygotowania rzeczowej opinii w krótkim okresie czasu. Z konieczności więc zgłaszane uwagi mają charakter wybiórczy i odnoszą się tylko do niektórych spraw ujętych w dokumencie. W niniejszej opinii przedstawiono wobec tego kilka uwag natury ogólnej, które wymagają dalszego uszczegółowienia, o ile autorzy dokumentu Strategii rzeczywiście oczekują na takie uwagi. W szczególności analizując dokument należy zwrócić uwagę na następujące kwestie:

- Strategia przygotowana jest bardzo rozwlekle, co utrudnia odbiór. Objętość dokumentu jest również zbyt duża. Znajduje się w nim szereg specyfikacji aktów prawnych i działań itp., które bez szkody dla dokumentu powinny znaleźć się w nim w postaci załączników czy aneksów – dokument właściwy nie powinien przekroczyć wtedy 50-60 stron,
- W dokumencie pominięto odwołania do przypadków dobrych rozwiązań w innych krajach UE jako wzór do naśladowania (np. Westfalia, fińskie i czeskie programy rządowe<sup>e</sup> itp.),
- Strategia praktycznie odwołuje się do działań na szczeblu centralnym pomijając dziesiątki realizowanych programów na szczeblu gmin, powiatów i województw; programy te realizowane są praktycznie w oderwaniu od działań centralnych,
- Brak oceny stopnia wykonania (niewykonania) planów budowy społeczeństwa informacyjnego i informatyzacji kraju z lat 2000 – 2005, w tym oceny stopnia realizacji uchwały Sejmu z 2000 r.; poprzednie MNiI sporządzało kwartalne raporty z działań na rzecz społeczeństwa informacyjnego, czego zaniechano po 2005 r. Obowiązek sporządzenia raportów wynikał ze stanowiska rządu w wyniku uchwały Sejmu z 14.07.2000 r.<sup>f</sup> Ostatni znany raport nosi datę - wrzesień 2005: „W kierunku społeczeństwa informacyjnego – Informacja o działaniach Ministra Nauki i Informatyzacji”;
- Całkowite pominięcie usług elektronicznych w Strategii, co przekreśla sens tego dokumentu sprowadzając go do specyfikacji systemów informatycznych realizowanych na szczeblu centralnym, nie negując ich ważności (CEPIK, E-PUAP, e-Deklaracje itp.); nie ma również odniesienia do poprzedniego programu Wrota Polski (obowiązuje czy zrezygnowano z niego?),
- W dokumencie nie zauważono i pominięto dorobek i możliwość współpracy z uczelniami, towarzystwami naukowymi i organizacjami pozarządowymi, które wykazują szczególną aktywność na tym polu; ta sama uwaga dotyczy współpracy ze związkami gmin, powiatów, miast i województw szczególnie predestynowanych do realizacji zadań związanych z wdrożeniem zadań dotyczących budowy SI,
- Strategia nie zawiera kierunków i wytycznych dotyczących powszechnego zastosowania podpisu elektronicznego – czy rzeczywiście będzie potrzebny czy nie<sup>g</sup>,
- Marginalne potraktowanie bibliotek – uwagi rozwinęto poniżej,

<sup>e</sup> Np.: Jak budowano społeczeństwo informacyjne w W. Brytanii w:  
[http://www.e-mentor.edu.pl/artyku\\_v2.php?numer=18&id=380](http://www.e-mentor.edu.pl/artyku_v2.php?numer=18&id=380)

<sup>f</sup> <http://www.kbn.gov.pl/cele/raporty/index.html>

<sup>g</sup> Sprawa była swego czasu przedstawiona przez ISOC: Stanowisko ISOC Polska w sprawie barier podpisu elektronicznego w Polsce;  
[http://www.isoc.org.pl/bariery\\_podpisu\\_elektronicznego](http://www.isoc.org.pl/bariery_podpisu_elektronicznego).



- Strategia budowy społeczeństwa informacyjnego powinna odnieść się w jakimś stopniu do problematyki globalizacji, innowacyjności i gospodarki opartej o wiedzę – brak jest odwołań do tych problemów albo innych dokumentów rozstrzygających te kwestie,
- Problematyka bezpieczeństwa w społeczeństwie informacyjnym - potraktowana jest marginalnie i sprowadzona do kwestii oprogramowania antywirusowego; nie wystarczająco potraktowano sprawę ochrony dzieci przed zagrożeniami z Internetu (vide – działania NASK),
- Potraktowanie problematyki społeczeństwa informacyjnego (które w samej rzeczy jawi się jako kategoria socjologiczna) czysto technicznie (szerokopasmowy Internet i „rozdawanie” komputerów), nie wnikając w społeczne problemy zjawiska,
- Bardzo ogólnikowe potraktowanie problemów zdalnego kształcenia – Strategia nie odpowiada na pytanie, czy w 2013 r. będzie możliwe zaoczne uzyskanie matury, nie mówiąc już o niektórych specjalnościach studiów wyższych. Zdalne nauczanie sprowadzono praktycznie do zdobywania umiejętności informatycznych (też ważne, ale chyba nie o to chodzi),
- Sektor informacyjny – Strategia nie odnosi się w żadnym stopniu do tzw. sektora informacyjnego, odpowiedzialnego za wzrost PKB. Pojęcie sektora informacyjnego jest znane w światowej nauce (M.Uri Porat, D. Bell, M. Castells i inni), jak i w Polsce, gdzie badania prowadzi od dawna prof. D. Dziuba (np. Gospodarki nasycone informacją i wiedzą, Warszawa 2000; Optimum - Studia ekonomiczne nr 4/2006, Białystok 2006). Definicja sektora informatycznego jest wprawdzie dyskusyjna (wchodzi np. do niego produkcja maszyn elektrycznych i papierniczych), ale jest to podejście jednolite w UE i USA. Strategia nie odpowiada więc na pytanie, czy w 2013 r. sektor informacyjny będzie decydujący w gospodarce Polski czy też nadal będziemy uzależnieni od eksportu mebli (aktualnie: ok. **3 mld Euro rocznie**, a eksport oprogramowania wg Stowarzyszenia Polski Rynek Oprogramowania wynosi ok. 150 -250 mln USD),
- Brak odwołania do aktualnych badań statystycznych, ze szczególnym uwzględnieniem Diagnozy Społecznej ([WWW.diagnoza.com](http://WWW.diagnoza.com)), która od 2000 r. miała już 4 edycje i jest najpowszechniejszym badaniem statystycznym (ok.. 12.500 osób ankietowanych) prezentującym stan nasycenia nowoczesnymi technologiami i stopnia korzystania z Internetu; Strategia odwołuje się do danych GUS z listopada 2006, w sytuacji gdy GUS przedstawił obszerny zestaw danych w maju br.,
- Wykluczenie cyfrowe – rozwój Internetu powoduje zjawisko tzw. wykluczenia cyfrowego, które sygnalizowały już raporty Klubu rzymskiego w latach 80-ych XX wieku; Strategia w niewystarczający sposób odnosi się do tego negatywnego zjawiska – proponowane w dokumencie rozwiązania są niewiarygodne i nie poparte żadnymi deklaracjami finansowymi. Przypominają wczesne propozycje wiceprezydenta USA Ala Gore’a, który proponował wyposażanie najuboższych rodzin w komputery bezpłatnie (skończyło się na propozycjach). Zjawisko wykluczenia cyfrowego będzie narastać pomimo optymistycznych zapowiedzi wieszczących jego zanik, dotycząc przede wszystkim wsi i ludzi o niskich dochodach. Problem ten obszernie omawia D. Batorski w Diagnozie Społecznej 2007 – wg tych badań nie korzysta z Internetu ok. 58% populacji, w grupie osób z wykształceniem podstawowym nie korzysta aż 96%, a na wsi – 74%. Dla mieszkańców tzw. ścian wschodniej wskaźnik ten wynosi 74%. Fatalnie przedstawiają się dane w grupie osób powyżej 60 roku życia – w grupie 60-64 lata nie korzysta 86%, a w wieku pow. 65 lat – aż 96%. Te wielkości są wręcz alarmujące i niestety nie znajdują odzwierciedlenia w Strategii. Skojarzenie ich z odsetkiem zatrudnionych w Polsce, który już jest jednym z najniższych w Europie powinno skutkować podjęciem szeregu działań zaradczych, czego niestety w Strategii nie widać (*W Europie podejmuje się obecnie szereg działań mających na celu aktywizację ludzi starszych*).
- Finanse – Strategia nie przedstawia żadnej prognozy wydatków na jej realizację, zarówno w planach budżetu na 2008, sugestii odnośnie budżetów w późniejszych latach ani nie informuje,



**01– 003 Warszawa, al. Solidarności 82A/5, tel./faks: (0 - 22) 838 47 05, (0 - 22) 636 89 87**

ile środków unijnych przeznaczone będzie do 2013 r. na realizację budowy społeczeństwa informacyjnego.

- Brak korelacji z innymi dokumentami rządowymi – przede wszystkim ze Strategią Rozwoju Kraju 2007 – 2015; Strategia wręcz sprawia wrażenie opracowania w oderwaniu od wniosków i zaleceń ujętych w innych dokumentach. Stwierdza się również brak odwołania do Strategii Szerokopasmowego Internetu (dokładnie: Plan działań w zakresie rozwoju szerokopasmowej infrastruktury dostępowej do usług społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2007 – 2013), przygotowanej przez Min. Transportu w czerwcu 2007<sup>h</sup>r.

### 3. Niektóre uwagi szczegółowe.

W opracowaniu uwag szczegółowych odniesiono się tylko do niektórych sformułowań i danych.

- 3.1. Słownictwo – proponuje się staranne przeanalizowanie stosowanego słownictwa i zrezygnowanie z użycia skrótów typu ICT;
- 3.2. Uwarunkowania technologiczne punkt I.1.3.  
Punkt zawiera dość szczegółowe rozważania techniczne i jego umiejscowienie w dokumencie Strategii wydaje się wątpliwe – w najlepszym razie jako załącznik do Strategii.
- 3.3. Akty prawne – punkt II.2 – str. 19  
W punkcie zawarto szczegółową specyfikację aktów prawnych – być może jest to potrzebne, ale proponuje się to zamieścić w aneksie do Strategii.
- 3.4. Infrastruktura telekomunikacyjna – punkt II.3 Strategii  
Rozdział zawiera szereg danych statystycznych pochodzących z Eurostatu, co wydaje się nieco dziwne skoro w kraju dysponujemy znacznie dokładniejszymi danymi (Diagnoza Społeczna). Konieczność porównania z innymi krajami usprawiedliwia takie podejście, ale celowe jest przeniesienie tych informacji do załącznika w celu „odchudzenia” Strategii. Zainteresowanie budzi np. rys. 13 – str. 32, z którego wynika, że najlepsze wskaźniki uzyskują spadkobiercy Wikingów – jest to warte przeanalizowania, dlaczego? Z kolei rys. 15 powinien zostać wycofany z dokumentu – nie można porównywać liczby absolwentów kierunków technicznych przy zdecydowanie różnych liczbach ludności – jeżeli już, to należy opracować wskaźnik „liczba absolwentów na 1 mln ludności kraju”. W obecnej sytuacji Polska może być porównana jedynie z Hiszpanią – tu przegrywa! Poważnym mankamentem dokumentu jest brak jasnego zdefiniowania, kogo zalicza się do grupy „kierunki matematyczne i technologiczne” – czy absolwent politechniki o specjalności odlewnictwo (jest taka technologia, znana od minimum 4000 lat) też figuruje w tej grupie czy nie?  
Ten punkt Strategii zwraca również uwagę na kwestie szkolnictwa – podaje się, że ok. 60% nauczycieli korzysta na lekcjach z komputera. Nie podaje się natomiast, czy wynika to z braku kompetentnych nauczycieli, braku komputerów czy też może aktualnych programów nauczania, które nie wymagają wykorzystania środków informatyki na lekcjach – co więcej, nie pojawił się do tej pory dokument pokazujący wizję polskiej szkoły, całkowicie skomputeryzowanej (z wyjątkiem lekcji WF oczywiście).  
Strategia w tym miejscu powinna odwoływać się do konkretnego dokumentu MEN, o ile taki istnieje.
- 3.5. Biblioteki – punkt II.4.XII – str. 41  
Biblioteki stanowią jeden z najważniejszych elementów społeczeństwa informacyjnego i słuszne jest poświęcenie odrębnego punktu w Strategii. Wątpliwości budzi sprawa wskazania jednej z bibliotek i nie

<sup>h</sup> W Planie Min. Transportu niepokojąco brzmi zapis o obniżaniu cen dostępu do usług szerokopasmowych na str. 19-20 – zakłada się, że nastąpi on w wyniku walki konkurencyjnej operatorów; Ministerstwo rezygnuje więc ze świadomej polityki cenowej licząc na dobrą wolę komercyjnych firm.



**01– 003 Warszawa, al. Solidarności 82A/5, tel./faks: (0 - 22) 838 47 05, (0 - 22) 636 89 87**

zwrócenie uwagi na istniejące i działające porozumienia w kraju. Podjęcie decyzji kilka lat temu o uruchomieniu Polskiej Biblioteki Internetowej wydawało się rozsądne, ale plany nie zostały zrealizowane. Uzyskano zasób ok. 29 tys. egzemplarzy, brak jest dopływu nowych pozycji od prawie 2 lat, ponadto koncepcja spotkała się z krytyką środowisk bibliotekarskich z powodu niewłaściwego opisu książki w bibliotece. Jednocześnie zaczęło funkcjonować porozumienie bibliotek (obecnie ok. 15 – wojewódzkie, uczelniane, instytucje - w tym również kościelne), które udostępnia książki i inne opracowania w nowym standardzie „djvu”, charakteryzującym się znacznie większą kompresją. Wg stanu na 27.10.br zasób tej sieci liczy już ok. 94600<sup>1</sup> egzemplarzy i szybko wzrasta. Do tej sieci w 2006 przystąpiła Biblioteka Narodowa (Polona), która aktualnie udostępnia 6002 pozycje –najwięcej ma Biblioteka Wielkopolska – 54.200 pozycji. Co więcej – Biblioteka Śląska (4.726 pozycji) uruchomiła wojewódzkie porozumienie cyfrowe, w ramach którego biblioteki miejskie i uczelniane (porozumienie obejmuje już 28 bibliotek!) przystępują do skanowania własnych zbiorów w przyjętym standardzie, co znacznie przyspieszy wzrost zasobów dostępnych szerokiej społeczności. Wydaje się więc, że koncepcja PBI jest chybiona i należy zastanowić się jak jej dorobek włączyć do ogólnej sieci.

Strategia w zakresie funkcjonowania bibliotek w społeczeństwie informacyjnym musi być gruntownie zmieniona.

### 3.6. Rozdział II.4

Rozdział stanowi omówienie aktualnie realizowanych przedsięwzięć informatycznych w administracji centralnej i bez szkody dla kształtu Strategii może być przeniesiony do załącznika.

### 3.7. Rozdział II.5

Ma charakter sprawozdawczy i informacyjny – niewiele wnosi do przyszłej strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego.

### 3.8. Rozdział II.6 – ocena stanu

Strategia odnosi się w tym punkcie do dokumentów opracowanych w 2005 r., przy czym wnioski są co najmniej dziwne. Wstrzymanie realizacji próbuje się wytłumaczyć następująco: „**Dokument „Strategia kierunkowa rozwoju informatyzacji Polski do roku 2013 oraz perspektywiczna prognoza transformacji społeczeństwa informacyjnego do roku 2020” opracowanym w 2005 r. stracił aktualność ze względu na szybki rozwój technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych oraz przeformułowanie polityki państwa w zakresie informatyzacji.**” Oznacza to, że poprzednia Strategia straciła aktualność po 2 latach z powodu postępu technicznego (?), co pozwala na wyciągnięcie wniosku, że aktualnie oceniany projekt też stanie się bezwartościowy po kolejnych 2 latach – postęp techniczny jest tak samo szybki. Do tego dochodzi problem polityki państwa – skoro jesteśmy po wyborach parlamentarnych w dniu 21.10 br, a więc należy się spodziewać identycznego podejścia czyli kolejnego przeformułowania polityki państwa w tej dziedzinie, co praktycznie dyskwalifikuje omawiany dokument. Wyjaśnienie przyczyn zaniechania poprzedniej Strategii jest jednak naiwne i nie przystoi do dokumentu tej rangi.

Strategia rozwoju społeczeństwa informacyjnego powinna rzeczowo i krytycznie ocenić poprzednie plany, czego nie ma w przedłożonym dokumencie – niepełne zestawienie różnych planów i strategii z lat 2003 - 2007 podano na str. 2-3 niniejszej opinii.

### 3.9. Analiza SWOT

Należy bardzo wysoko ocenić próbę opracowania analizy SWOT dla stanu informatyzacji kraju. Analiza ta powinna stać się przedmiotem ożywionej dyskusji w środowisku, ponieważ po raz pierwszy podejmuje się takie opracowanie i nie należy się dziwić, że niektóre sformułowania mogą być dyskusyjne np. w Słabych Stronach:

<sup>1</sup> Przyjmując, że zasoby bibliotek polskich liczą kilkanaście mln pozycji, uzyskane do tej rezultaty są wręcz znikome – poniżej 1%; to świadczy o ogromie prac do wykonania i koordynacji w celu uniknięcia dublowania.





- *brak szerokiej oferty usług B2B i B2C*

3.10. Powszechna edukacja – str. 6

Przy ocenie edukacji zwraca się uwagę wyłącznie na edukację informatyczną tj, opanowanie podstawowych umiejętności obsługi komputera i pakietów biurowych – czyli należy znać np. Worda, a nie ma znaczenia, czy ta osoba potrafi wyrazić jakiegokolwiek myśli w tym edytorze. Strategia praktycznie pomija możliwość zdobywania wykształcenia średniego i wyższego przy pomocy zdalnego nauczania. Wprowadzie na str. 68 istnieje zapis o uruchamianiu e-learningu m.in. dla potrzeb kształcenia ustawicznego, ale nie zamienia się w żadne wymierne konkrety, pomimo opracowania szeregu wskaźników, które mają jakoby opisywać wykonanie strategii w przyszłych latach.

3.11. Operatorzy telefonii komórkowej – str. 72

Na str. 72 podaje się w tabelce wzrost (?) liczby operatorów liczony jako % od wielkości populacji – od 0,01 % do 10,6%, co daje wzrost ponad 1000-krotny. Obecnie mamy w Polsce 4 operatorów – czy z tego wynika, że 2013 będzie 4000-5000 operatorów? O co tu chodzi?

3.12. e-usługi – str. 76

Na stronie 76 podaje się liczbę 24 jako docelową wielkość tzw. e-usług. Strategia nie wymienia żadnych usług i to jest najslabszy element opiniowanego dokumentu. Nie wskazuje się również, które usługi są ważniejsze i powinny być udostępnione w I kolejności.

3.13. Rozdział V – zadania państwa – str. 72 i dalsze

Rozdział V Strategii ma w zasadzie charakter planu realizacyjnego i powinien w najlepszym razie stanowić obszerny załącznik do dokumentu głównego. W poszczególnych punktach rozdziału zawarto odwołania do innych resortów, które de facto będą odpowiedzialne za ich realizację – ze Strategii nie wynika, na jakiej podstawie te resorty będą zobowiązane do realizacji tych ambitnych planów. Szereg wskaźników budzi wątpliwości z powodu założenia rocznych wzrostu rządu 30-40%, np. str.73 – wzrost liczby gospodarstw wiejskich z dostępem do szerokopasmowego Internetu (5-krotny wzrost), str. 74 – wzrost liczby ubogich gospodarstw domowych z dostępem do szerokopasmowego Internetu (ponad 6-krotny!) – Strategia nie podaje w jaki sposób przekonać (zmusić?) te gospodarstwa do zakupu komputerów i instalacji Internetu.

3.14. Numer 112 – str.86

Dlaczego numer alarmowy 112 wiąże się z problematyką społeczeństwa informacyjnego?

3.15. Edukacja – str. 91

Ten punkt Strategii określa wzrost wyposażenia szkół w komputery i szerokopasmowy Internet, co budzi jednak pewne wątpliwości. Tabela na str. 91 podaje, że nastąpi 2-krotny wzrost liczby stanowisk komputerowych w szkołach - 1 komputer z 15,13 uczniów do 7. Liczba uczniów jest doskonale znana – vide roczniki demograficzne, a więc policzenie nakładów jest b. proste – pytanie: czy te środki rzeczywiście będą? W dalszym ciągu podaje się wzrost odsetka szkół z dostępem do szerokopasmowego Internetu – z 33% na 80%, czyli wzrost będzie poniżej 3-krotnego. Budzi to zdziwienie w sytuacji, gdy dla gospodarstw domowych wiejskich zakłada się wskaźnik wzrostu rządu 5. W rezultacie uzyska się efekt następujący – szkoła wiejska nie będzie mieć szerokopasmowego Internetu, będzie natomiast na wsi w domach –dość dziwne podejście – powinno być na odwrót – wyniki badań Diagnozy Społecznej wykazują, że to uczniowie są czynnikiem sprzyjającym instalacji komputerów i Internetu w domach. Należy więc położyć nacisk na kompleksową informatyzację szkół, ponieważ będzie to czynnik wspierający informatyzację gospodarstw domowych.



**01– 003 Warszawa, al. Solidarności 82A/5, tel./faks: (0 - 22) 838 47 05, (0 - 22) 636 89 87**

3.16. Szkolnictwo wyższe – str. 98

Projekt Strategii kładzie duży nacisk na wzrost liczby studentów kierunków technicznych – niestety nie zdefiniowano o jakie kierunki chodzi (w domyśle – zapewne teleinformatyczne). Uzyskanie tych wskaźników wydaje się nierealne z racji obecnej niechęci młodzieży do podejmowania studiów na kierunkach technicznych i nauk ścisłych na uniwersytetach (mat-fiz-chem). Potwierdzając to obecne raporty o liczbie kandydatów na 1 miejsce. Oto przykład podany przez Politykę nr 24/2007:

<b>Psychologia</b>	<b>15,5</b>
<b>Dziennikarstwo</b>	<b>9,4</b>
<b>Kulturoznawstwo</b>	<b>7,9</b>
<b>socjologia</b>	<b>7,0</b>
<b>Politologia</b>	<b>6,7</b>
<b>Prawo</b>	<b>6,6</b>
<b>Fizjoterapia</b>	<b>6,4</b>
<b>Stosunki międzynarodowe</b>	<b>6,3</b>
<b>Geografia</b>	<b>5,3</b>
<b>Europeistyka</b>	<b>5,2</b>
<b>Gospodarka przestrzenna</b>	<b>5,1</b>
<b>Turystyka i rekreacja</b>	<b>5,0</b>

Ponadto należy się liczyć z niżem demograficznym wstępującym na uczelnie. Oczekiwania na wzrost liczby absolwentów kierunków technicznych mogą praktycznie spełnić wyłącznie państwowe politechniki – pomimo ogromnego rozwoju uczelni prywatnych nie powstała ani jedna prywatna politechnika czy akademia medyczna. Oczekiwania na jakościowy i ilościowy skok specjalistów z branży są więc mało realne. W przeciwieństwie do kierunków typu marketing i zarządzanie, kierunki politechniczne wymagają niezależnie od kadry naukowej stosownej bazy laboratoryjnej – dokonanie skoku ilościowego w kształceniu określonej specjalności na uczelniach technicznych jest więc niemożliwe w krótkim okresie czasu.

3.17. Innowacyjność - str. 101 i dalsze

W strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego ujęto również problematykę innowacyjności, co jest jednak dyskusyjne, w sytuacji powstawania odrębnych programów poświęconych temu zagadnieniu. W dokumencie zamieszczono w tabeli informacje o liczbie patentów, jako jednego z mierników – podając to jako niewiadomą. W zasadzie sprawa jest jasna – Rocznik statystyczny podaje dokładnie liczby udzielonych patentów w rozbiciu na kategorie zgodnie z międzynarodowymi podziałami. Należy zwrócić uwagę na stały spadek liczby patentów – o ile do 1989 udzielano rocznie ok. 4000 patentów, to w 2004 udzielono tylko 778 (co pośrednio potwierdza upadek polskiego przemysłu i spadek działalności badawczo-rozwojowej). Z dziedziny „fizyka” udzielono 71 patentów, a z „elektrotechniki” – 63. GUS nie wyróżnia grupy technik teleinformatycznych, ale na podstawie powyższych liczb można stwierdzić wprost, że jest to wielkość nieznacząca i nic nie wskazuje, aby wzrosła w najbliższych latach. [n].

Patenty są powszechnie krytykowane, ale jest to nadal jeden z lepszych mierników porównawczych stan rozwoju różnych państw. Prof. M. Szczepański podaje, co następuje: „...w Japonii jeden wynalazek przypada na 375 osób, w USA na 2159, a w Polsce na 15.000 obywateli.” Podobnie wygląda sprawa cytowania publikacji polskich wg ISI –Filadelfia: w 1981 – 15 miejsce, w 1985 – 18, w 1997 – 19, a w 1999 – 21 miejsce w świecie. Jak widać - problem innowacyjności jest tak istotny, że należy go rozpatrywać odrębnie, nie włączając do Strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego.



#### 4. Wnioski

Dokument jest niedopracowany i w związku z tym nie powinien być przyjmowany do realizacji. Wymaga szerokich konsultacji społecznych i naukowych.

##### Zał. nr 1

Amerykańska inicjatywa rządowa *National Information Infrastructures* sprowadza się do dziewięciu głównych zasad i celów. Należą do nich:

1. Promocja prywatnego sektora inwestycyjnego dla przemysłu i usług informacyjno-komunikacyjnych poprzez politykę podatkową i regulacyjną sprzyjającą innowacyjności, długoterminowym inwestycjom.
2. Rozszerzanie powszechnych usług informacyjno-komunikacyjnych (universal service) poprzez politykę prowadzącą do obniżania barier popytu.
3. Zaangażowanie rządu w rozwój projektów badawczych oraz subsydiowanie, poprzez system grantów, badań w sektorze prywatnym. Promocja innowacji technologicznych i nowych zastosowań.
4. Promocja rozwoju rozgałęziających się interaktywnych sieci informacyjnych prowadzących do tworzenia 'network of networks'.
5. Tworzenie systemu bezpieczeństwa i ochrony prywatności użytkowników globalnych sieci informacyjnych.
6. Usprawnienie zarządzania spektrum częstotliwości radiowych.
7. Ochrona własności intelektualnej i praw autorskich w komputerowych i telekomunikacyjnych sieciach danych.
8. Koordynacja działań na wszystkich poziomach administracji oraz na poziomie kontaktów międzynarodowych mających na celu tworzenie struktur globalnych.
9. Zapewnienie dostępu do danych rządowych.
10. (źródło: K. Doktorowicz – Europejska definicja społeczeństwa informacyjnego; Transformacje nr 1-4/1997 str. 56 – 57).